

fauxpas, nie wiem, co to będzie (prod. Homage, T

Wystawa w kiosku wosk w oczy mi wtyka czytam
O celebrytach co nie schodzą ze świecznika
Kreatywność zanika odbijam się od membran
Kicz wezbrał i załął zaułki bez bram myślenie przyćmił
Bezmiar rozkład jazdy bez zmian kursy skądś
Do gdzieś tam bluzgi jako znaki przestankowe
Puszki po Leszkach i bluzy to znaki przystankowe
Chętnie o tym opowiem chyba tylko z braku laku
Nie mam lepszych tematów już od jakiegoś czasu
Nie banie się o przyszłość weszło mi mocno na banie
Przez to nic w życiu nie wyszło i nic po mnie nie zostanie
Widzę ludzi i miejsca i udaję że ich nie znam
Wydaje nam się że mamy do tego talent ale
Nie mamy go wcale przypominisz sobie nawet
Że o czymś zapomniałeś przypominisz sobie nawet
Że o czymś zapomniałeś przypominisz sobie nawet że

Miała przyjść wypłata, nadal jej nie dostałem
Przeliczam zebrane grosze na paczki zapalek
Z zapalem czytałem książkę nic nie załapałem
Chyba pojedę przez noc autobusem na pałę

Miała przyjść wypłata, nadal jej nie dostałem
Przeliczam zebrane grosze na paczki zapalek
Z zapalem czytałem książkę nic nie załapałem
Chyba pojedę przez noc autobusem na pałę

I bezcel i bezsens zaliczamy do bezceństw
I bezdech i bezsen motywują nas do przekleństw
Zwalczam insomnię wypisując listy o mnie
I bardzo prawdopodobne że rano o nich zapomnę
Niewiele robię droga celem samym w sobie
Gapię się na gzyms ćmiąc papierosa w oknie
Oczywisty rym raczej wiadomo co moknie
Blask butelki mnie omamił i z barowymi ćmami
Wpadam w molowy akord już nie ma rady na to
Ciuchy nowe czy zgryzione przez mole bez znaczenia
Łączy nas jedynie trwała zgryzota sumienia stan
Siłnego upojenia tak naprawdę nic nie zmienia
Utrata przytomności nie niesie wielu uniesień
Ściągnięci do skrajności tak jak średnia na wykresie
Każdy coś sobie rości gdziekolwiek nas nie poniesie
Gdziekolwiek nas nie poniesie

Miała przyjść wypłata, nadal jej nie dostałem
Przeliczam zebrane grosze na paczki zapalek
Z zapalem czytałem książkę nic nie załapałem
Chyba pojedę przez noc autobusem na pałę

Miała przyjść wypłata, nadal jej nie dostałem
Przeliczam zebrane grosze na paczki zapalek
Z zapalem czytałem książkę nic nie załapałem
Chyba pojedę przez noc autobusem na pałę

Miała przyjść wypłata, nadal jej nie dostałem
Przeliczam zebrane grosze na paczki zapalek
Z zapalem czytałem książkę nic nie załapałem
Chyba pojedę przez noc autobusem na pałę

Miała przyjść wypłata, nadal jej nie dostałem
Przeliczam zebrane grosze na paczki zapalek
Z zapalem czytałem książkę nic nie załapałem
Chyba pojedę przez noc autobusem na pałę